

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

16 października 2011 r. Nr 75 (91)/11



Fot. Artur Wawer

Oratorium „Nieszpory Ludźmierskie”
pod batutą Alana Urbanka

Temat tygodnia

Oławskie dziękczynienie

Mszą św. z udziałem abpa Mariana Gómbiewskiego rozpoczęło się w naszej parafii uroczyste dziękczynienie Ziemi Oławskiej za beatyfikację Jana Pawła II. W wygłoszonej na tę okazję homilii nasz gość, a zarazem honorowy patron tej inicjatywy, odniósł się do przypadającej na ten dzień Ewangelii, w której Jezus zwraca uwagę na wartość sprawiedliwości i miłości. Rozwijając temat Arcybiskup zwrócił uwagę na obecność tych cnót w życiu bł. Jana Pawła II. „Papież – mówił – nigdy nie potępiał drugiego

człowieka. Nie dzielił ludzi na tych, którym z racji na moralne i społeczne walory należy się większa godność i tych, którzy się w swoim życiu zagubili”. Miał tę rzadką umiejętność słuchania drugiego człowieka, a wręcz wsłuchiwania się w to, co ma mu do powiedzenia. Jako ilustrację Arcybiskup przywołał spotkanie Jana Pawła II z rdzenną ludnością Kanady. To, jakie zrobił na nich wrażenie, było widoczne wiele lat później, gdy jako delegacja Indian byli obecni na placu św. Piotra w dniu Jego pogrzebu.





Ks. Mariusz Szyba

Krewni Jezusa

Mk 3, 31-35

Jezus wskazuje, że rodzinę stanowią ludzie nie tylko powiązani więzami krwi, lecz ci, którzy utrzymują bliską, serdeczną więź z Bogiem, którzy słuchają Jego słowa i zachowują je. Rodzinę stanowią ci, dla których wola Boga jest ważna w życiu. Jest ich tlenem, chlebem, wodą, radością i orzeźwieniem. Wspólnota mająca takie podstawy może cieszyć się więzią głębszą od rodzinnych więzów krwi.

Tym, co ludzi powinno łączyć, to nie wspólnie prowadzone interesy czy dobre samopoczucie członków rodziny, lecz oczekiwania Boga, które należy poznawać i wspierać się wzajemnie w ich wypełnianiu. To łączy. Szukamy Boga, pragniemy każdego dnia dawać Jemu swój czas, aby Go poznać. Szukanie i poznanie Pana sprawia, że serce człowieka ożywa. To co zagraża rodzinie, to obecność tych,

którzy pełnią w niej rolę sędziów. Oni wszystkich pouczają, przestrzegają, prowadzą, zakazują. To przez własną rodzinę Jezus został pomówiony o chorobę psychiczną. Komuś nie odpowiadało to, co robił. Również we wspólnotach jest wielu sędziów, prokuratorów, znawców wszystkiego, ludzi, którzy zawsze mają rację, nawet wtedy, gdy jej nie mają.

Jezus nie lekceważy swojej Matki i nie odwraca się od swoich krewnych. Żył i pracował razem z nimi do czasu, gdy ich opuścił, aby wypełnić wolę swojego Ojca. Uczniowie Jezusa mają w pełni naśladować jego życie, co oznacza, że powinni od Niego uczyć się, jak wypełniać wolę Boga. Kto chce całkowicie należeć do Jezusa, musi opuścić swoją rodzinę i dawne zajęcie, podobnie jak to uczynili apostołowie, i sprawę Bożą postawić na pierwszym miejscu.

Mk 3, 31-35 Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia, i stojąc na dworze posłali po Niego, aby Go przywołać. Właśnie tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: Oto Twoja Matka i bracia na dworze pytają się o Ciebie. Odpowiedział im: Któż jest moją matką i /którzy/ są braćmi? I spoglądając na siedzących dookoła Niego rzekł: Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką.



Agata Żyniewicz

Dobra książka

„Modlitewnik za przyczyną błogosławionego Jana Pawła II”

Autor: ks. Henryk Romaniuk
Wydawnictwo: Rafael

Modlitwa o dobrą modlitwę

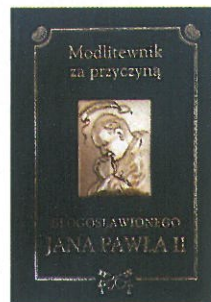
„Błogosławiony Janie Pawle II, onieśmiałeś zwykłego człowieka swoją świętością. Ludzie nazywali Cię wielkim, czcigodnym, dobrym... a Ty w życiu kapłańskim i biskupim, a potem przez cały pontyfikat pokazywałeś Kościołowi i światu, że świętych i błogosławionych jest bardzo wielu wśród nas i w naszych czasach. Uproś mi odwagę modlitwy o moją świętość i prowadź przez życie aż do domu Ojca, gdzie czekasz na mnie we wspólnocie świętych i błogosławionych. Amen.”

Jestem przekonana, że po modlitewnik za przyczyną Błogosławionego Jana Pawła II wydawnictwa Rafael sięgnęłam z powodu tegorocznego Dnia Papieskiego, który przeżyliśmy pod hasłem „Jan Paweł II – człowiek modlitwy” i dlatego jeszcze, że ktoś pewnie się za mnie modlił w tym czasie...

Modlitewnik. Były czasy, kiedy kojarzył mi się po trochu z dewotyzmem, czy jednak słusznie?

Dzisiaj go potrzebuję, bo moja wiara potrzebuje dać się ufnie prowadzić za rękę świętym i błogosławionym.

Modlitewnik – bo książka, która pomaga się modlić, nigdy nie straci na aktualności.





Alina Wilgosiewicz

Religijność młodych Polaków

Praktyki religijne. W 1988 r. 49,6 proc. młodych deklarowało, że praktykuje systematycznie. Było to mniej więcej tyle samo, ile wynosiła średnia praktyk całego społeczeństwa. W następnych latach to wśród młodzieży spadła ona znacznie szybciej, osiągając w 1998 r. – 40,2 proc, a w 2005 r. 38,6 proc. Jest to o 7 punktów procentowych mniej od średniej polskiego społeczeństwa. W tym samym okresie spadła również liczba młodych praktykujących niesystematycznie: z 32,7 proc. w 1988 r. do 31 proc. w 1998 r. i 28,9 proc. w 2005 r. Charakterystyczne jest, że wśród młodych liczba praktykujących systematycznie spada wraz z wiekiem. O ile w 2005 r. w grupie 16–19 lat praktykowało 41,8 proc, to w grupie 23–26 lat – tylko 26,8 proc. Dane te są alarmujące, gdyż wśród młodych w okresie studiów bądź wchodzących w wiek zawodowy systematyczne praktyki religijne są mniejsze o 19 punktów procentowych od średniej praktyk całego społeczeństwa. Warto też wskazać, że dla obecnych młodych osobista motywacja (nakaz sumienia lub przeżycie religijne) jest o wiele bardziej znaczącym bodźcem do udziału – 46,1 proc., niż potrzeba wypełnienia zewnętrznego obowiązku lub nakazu rodziny – zaledwie 19,5 proc. Jest to radykalna zmiana w porównaniu z rokiem 1988, kiedy to z powodu zewnętrznego obowiązku lub nakazu na mszę uczęszczało 79,8 proc. młodych. Przywołane powyżej dane świadczą o tym, że choć młodzieży szkolna i akademicka jest nadal przywiązana do wiary swoich przodków, to o jej wyborze decyduje coraz bardziej wybór osobisty. Ponadto postawy młodych ulegają znacznej polaryzacji: wzrasta liczba zarówno niewierzących, jak i tych którzy wiarę traktują w sposób poważny.

one autorytetem dla: 4 proc. młodych głęboko wierzących i zaledwie 0,8 proc. uważających się za wierzących.

Sfera seksualna.

Najbardziej wybiórco – jeśli chodzi o moralne nauczanie Kościoła – traktowana jest przez młodych sfera życia seksualnego. Okazuje się, że wśród młodych uważających się za głęboko wierzących współżycie przed ślubem akceptuje aż 30,6 proc., a nie akceptuje 36,6 proc. Natomiast wśród tych młodych, którzy uważają się za wierzących, współżycie przed ślubem za dopuszczalne uważa 54,3 proc., a za niedopuszczalne tylko 7,2 proc. Zupełnie inaczej przedstawia się wśród młodych stosunek do zdrady małżeńskiej, która spotyka się z niemal powszechnym potępieniem. Zdradę małżeńską uważa za dopuszczalną tylko 2,2 proc. wierzących, a 70 proc. zdecydowanie ją potępia. Jeśli chodzi natomiast o antykoncepcję,



to za dopuszczalną uważa ją 56,8 proc. młodych, a za niedopuszczalną – 6,8 proc. Warto odnotować, że w ostatnich latach akceptacja dla antykoncepcji jednak spada: z 66,4 proc. w 1998 r. Niezależnie od liberalnych, w większości wypadków, postaw wobec życia seksualnego, z negatywną oceną wśród młodych spotyka się aborcja. W 1988 r. za dopuszczalną uważało ją 4,5 proc. młodych katolików; w 1998 r. – 16,8 proc., a w 2005 r. – 8,4 proc. Z niewielką akceptacją spotykają się wśród młodych związki homoseksualne. Za dopuszczalne uważa je tylko 7,2 proc. głęboko wierzących oraz 14,4 proc. wierzących. Natomiast za niedopuszczalne uważa je 60,8 proc. głęboko wierzących oraz 39,5 proc. wierzących.

Wiara „poza Kościołem”? Badania Instytutu Statystyki Katolickiego wskazują też, że wśród młodych – w skali masowej – coraz bardziej obecny jest typ wiary, którą ich zdaniem można realizować bez pomocy Kościoła. O ile w roku 1988 na pytanie: czy można być człowiekiem religijnym bez Kościoła, odpowiadało twierdząco 27, 3 proc. badanych, to dziesięć lat później – 46,3 proc., a w 2005 r. – 46,9 proc. Jest to niemal dwukrotny wzrost popularności takiej postawy.

Kościół autorytetem? Niepokój budzi fakt, że dla młodych, którzy deklarują się jako wierzący, nauczanie Kościoła w sytuacji konfliktu moralnego ma nieznaczące znaczenie – za autorytet uznaje go 2,8 proc. badanych. Podobnie traktowane są rady księży i spowiedników. W sytuacji konfliktu moralnego są

Święta Jadwiga urodziła się pomiędzy rokiem 1178 a 1180 na zamku Amer w Bawarii. Była najstarszą córką hrabiego Bertolda i jego żony Agnieszki. Miała czterech braci i trzy siostry. Jadwiga otrzymała wychowanie i wykształcenie zgodne z jej ówczesną pozycją. Najpierw przysposabiano i wychowywano ją na rodzinnym zamku, a potem pobierała nauki w klasztorze benedyktynek w Kitzingen nad Menem w pobliżu Wurzburga. W 1190 r. wyjechała do Wrocławia na dwór księcia Bolesława Wysokiego, ojca Henryka Brodatego, który miał zostać jej mężem. Niebawem doszło do ślubu. Miała wtedy 12 lat. Dokładna data ślubu nie jest znana.

W 1202r. Henryk Brodaty został władcą całego Śląska, a wkrótce przyłączył do swoich posiadłości dzielnicę senioralną i południową Wielkopolskę, co świadczyło o jego wysokiej pozycji w dzielnicowej Polsce. Henryk i Jadwiga tworzyli wzorowe małżeństwo. Jadwiga urodziła Henrykowi siedmioro dzieci: czterech synów i trzy córki. Władysław zmarł w okresie niemowlęcym, Konrad i Bolesław nieco później, ale jeszcze za życia Henryka. W młodości zmarły też dwie córki - Zofia i Agnieszka. Następcą miał zostać Henryk Pobożny, ale zginął pod Legnicą w bitwie z Tatarami w 1241 r. Rodziców przeżyła tylko Gertruda - mniszka w klasztorze trzebnickim, a od 1232 r. ksieni tego klasztoru.

Księżna Jadwiga szybko wrosła w nowe polskie środowisko i żyła jego problemami. Szybko nauczyła się języka polskiego i z mężem oraz z poddanyami porozumiewała się w ich rodzimym języku. Nigdy nie wysuwała się na plan pierwszy, ale czasami pomagała Henrykowi w rządach, zwłaszcza kiedy chodziło o utrzymanie lub przywrócenie pokoju. Najlepsze wyniki dała współpraca w zakładaniu sakralnych obiektów, z których najślawniejszy był klasztor trzebnicki utworzony w 1202 r. dla cystersek. W trzebnickim klasztorze księżna przebywała przez ostatnie trzydzieści lat swego życia. Św. Jadwiga bardzo troszczyła się o wyposażenie zakładanych fundacji, dlatego utworzyła pracownię, w której

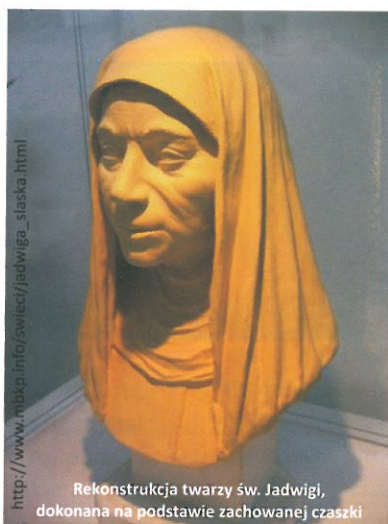
powstawały różne przedmioty liturgiczne.

W tamtych czasach miarą pobożności były: wstrzemięźliwość, umartwianie się, pobożność a także przestrzeganie postów. Jadwiga pod tym względem odróżniała się od otoczenia. Stosowała następujący rozkład postów: w niedziele, wtorki i czwartki jadła tylko ryby i nabiał, w poniedziałki i soboty suche jarzyny, a w środy i piątki tylko chleb i wodę. Kiedy jej mąż Henryk dostał się do niewoli Konrada Mazowieckiego, Jadwiga boso poszła z Wrocławia aż do Czerska na Mazowszu, gdzie

rzucając się do stóp Konrada, błagała uwolnienie swego męża. Henryk został zwolniony pod warunkiem rezygnacji z Krakowa. Pod koniec życia Henryk został obłożony klątwą za przywłaszczenie dóbr kościelnych, z którą umarł. Jadwiga z pokorą znosiła te wszystkie niepowodzenia i modliła się do Boga. Po śmierci swego syna Henryka Pobożnego przekazała rządy synowej Annie i zamknęła się w klasztorze cystersek w Trzebnicy, którego była fundatorką. Do cierpień osobistych dodawała pokutę, biczowanie, posty, a także nocne czuwania. Przez cały czas umartwiała się i no-

siła włosienicę. W 1238 r. złożyła śluby zakonne na ręce swej córki Gertrudy – ksieni klasztoru i stała się jej postuszną. Zasłynęła z pobożności i czynów miłosierdzia.

Księżna Jadwiga szczególnie wyrafinowanie postępowała w zakresie cnoty pokory. Już w swojej młodości odrzuciła kosztowne stroje, nie nosiła też bogatych futrzanych okryć ani żadnych klejnotów. Nie dekorowała swoich palców drogimi pierścieniami, w zasadzie nie przypinała żadnych kosztownych ozdób. Ubierała się w szare sukno, a później nosiła na sobie stare suknie, często zniszczone i mocno wytarte. Postępując zgodnie z ewangelią w Wielki Tydzień myła nogi żebrakom i wytarła je płótnem, okładała pocałunkami. Chodziła boso na złość Henrykowi, od czego nogi jej spękały i zrogowaciały. Nie myła się i nigdy nie zdejmowała z siebie twardej włosienicy z końskiego włosia. Takie postępowanie niewątpliwie pozytywnie wpłynęło na separację. Te



opisy i przykłady w tamtych czasach zasługiwały na uznanie, ale dzisiaj odbierane by były negatywnie, gdyż przeczyłyby wszelkim zasadom higieny.

Wyczerpana surowym życiem mniszki zmarła 14 października 1243 r. w wieku sześćdziesięciu kilku lat. Przez dłuższy czas nie znano dnia jej śmierci ani dnia pogrzebu. Obecnie przyjmuje się dzień 14 października. Jadwiga została kanonizowana w 1267 r. przez papieża Klemensa. Na prośbę Jana III Sobieskiego kult św. Jadwigi rozciągnięto na cały Kościół w 1680 r.

Św. Jadwiga to patronka Śląska, całej Polski, Europy, a także wszystkich uchodźców. W ikonografii przedstawiana jest jako młoda mężatka w długiej sukni lub w księżęcym płaszczu z diademem na głowie, czasami jest przedstawiana w habicie cystersek.

Jej atrybuty to: but w ręce, krzyż, księga, figurka Matki Boskiej, makieta kościoła oraz różaniec.

W Oławie jej figura stoi w kościele pw. NMP Matki Bożej Pocieszenia naprzeciw ambony, tuż obok prezbiterium. Figura ta została ustawiona staraniem ks. prałata Jana Janowskiego, proboszcza tej parafii.

Chociaż wiemy, że Oława otrzymała prawa lokacyjne od męża św. Jadwigi a ona z pewnością tutaj bywała, nie spotkamy w naszym mieście żadnych śladów dotyczących Henryka Brodatego lub Jadwigi. Nie chodzi o kosztowne pomniki, ale chociaż o nazwę ulicy albo placu.

A jak... alkoholizm

Siedziałem ostatnio na ławce, a właściwie siedzieliśmy, bo było nas dwoje. Obok nas stały gitary, w liczbie sztuk dwie, jedna lepsza, druga gorsza. Ucieliśmy sobie krótką pogawędkę na różne tematy, aż tu nagle zza krzaczka wyszedł sobie pewien jegośmość. Można powiedzieć, że szedł iście szarmanckim człapem, bo nazwać krokiem jego sposób poruszania, to jak powiedzieć o kimś grzecznym, że jest wandalem.

Niby nic w tym dziwnego, że ów człowiek szedł, jednak obrał sobie nas jako swoich rozmówców. Oczywiście od razu po sposobie zachowania i języku przeplatany charakterystycznymi wstawkami - takimi jak czkawka - można było się domyślić, że jest nietrzeźwy. Ba, jego stopień nietrzeźwości przekraczał chyba granice kontaktowe z kimkolwiek, bo wiem mówiąc nie patrzył na nas - swoich rozmówców, a gdzieś w siną dal. Rozmowa płynęła niczym Oławka, po różnych zakątkach życia, jednak głównie oscylowała w granicach muzyki. I oto z nieznanego dotychczas człowieka wyłonił nam się gitarowy spec, który po dotyku opuszków był w stanie określić ile lat dana osoba gra na gitarze. Oczywiście jest to rzecz niemożliwa, jednak jemu się to udawało. Kiedy niepostrzeżenie nasza konwersacja zeszła na inny

plan, natychmiast odkryłem przyczynę alkoholizmu u tego człowieka. Była to pewna zaszczość dotycząca jego córki, z którą zacny, napromilowany mężczyzna nie mógł się pogodzić. Oczywiście, kiedy zauważył, że idzie nieprawidłowym tokiem, postanowił temat zmienić na coś bardziej przystępnego i znów była to muzyka.

Muzyka łagodzi obyczaje, jednak historia ta udowadnia nam, że wśród nas żyje wielu uzależnionych od alkoholu. Można ich podzielić, jak to niektórzy mają w zwyczaju, na meneli i alkoholików samodzielnych. Zazwyczaj przy tym podziale podstawowym kryterium oceniania jest zasobność portfela. Menel nie ma nic, natomiast alkoholik samodzielny to na ogół posiadacz zasobów pieniężnych, które „inwestuje” w alkohol. Podstawowym problemem tych osób jest to, że nie piją one z nudy, lecz ich motorem napędowym są często złożone problemy. Jednak my, chrześcijanie, często zamiast pomóc, wolimy przejść obojętnie, nie badając dogłębnie problemu. Może czasem trzeba, albo i warto z takim człowiekiem porozmawiać, traktując go jak równego sobie.



Mikołaj
Piotrowski



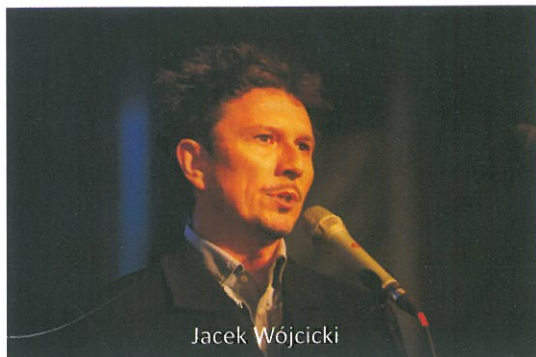
Oławskie dziękczynienie

Piotr Wróbel

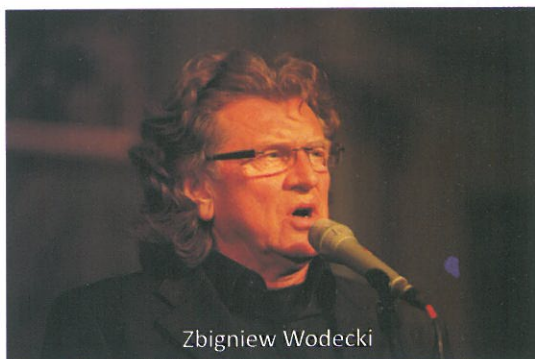
Abp Gołębiewski zaapelował także, aby wpatrując się w postać Jana Pawła II wyzwolić w sobie pragnienie realizacji Jego Testamentu, w którym to, co najważniejsze można zawrzeć w słowach: „świętość należy do człowieka!”

Po Mszy św. nastąpiła piękna uroczystość uhonorowania tych, którzy najbardziej zasłużyli się w pracach przy remoncie dachu kościoła. Na tę okoliczność proboszcz ks. Janusz Gorczyca ufundował medale „Przyjaciele Apostołów”, którymi odznaczył: burmistrza Franciszka Października, inż. Tadeusza Kułakowskiego, inż. Roberta Szymkowiaka i inż. Jerzego Pawlaka.

Ostatnim, ale może najbardziej tego dnia oczekiwanym akcentem uroczystości był koncert oratorium „Nieszpory Ludźmierskie” Jana Kantego Pawluśkiewicza do słów Leszka Aleksandra Moczulskiego w wykonaniu solistów: Hanny Banaszak,



Jacek Wójcicki



Zbigniew Wodecki

Zbigniewa Wodeckiego, Grzegorza Turnaua, Jacka Wójcickiego, Elżbiety Towarnickiej i Beaty Rybotyckiej. Solistom towarzyszył Chór Uniwersytetu Wrocławskiego „Gaudium”, Chór Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu oraz Orkiestra Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Dyrygował znany już oławskiej

publiczności prof. Alan Urbanek.

W niezwyklej scenerii kościoła wybrzmiały psalmy i pieśni skomponowane tak, aby to, co klasyczne w muzyce sakralnej przeplatało się z tym, co związane jest z ziemią ludźmierską i góralszczyzną. Ujmująca treść utworów wykonywanych przez najbardziej znanych artystów polskiej sceny, często niekoniecznie identyfikowanych z muzyką religijną, wywołała w publiczności prawdziwy zachwyty. Oklaskom nie było końca, a dwukrotne wywoływanie artystów na scenę, już po jej opuszczeniu, było najlepszym

dowodem uznania. I chyba nikt, kto tego dnia przyszedł na to spotkanie, nie mógł się poczuć zawiedziony. Szkoda tylko, że po zakończeniu koncertu nie można było nabyć płyty i w domu jeszcze raz pozwolić się ponieść tym prawdziwie anielskim dźwiękom.



Grzegorz Turnau



Elżbieta Towarnicka



Hanna Banaszak



Beata Rybotycka

Fot. Artur Wawer



Zaproszenie

Kolejne etapy Dziękczynienia Ziemi Oławskiej za beatyfikację Jana Pawła II

Dziękczynienie Ziemi Oławskiej za beatyfikację Jana Pawła II to największe przedsięwzięcie kulturalne naszego regionu w ostatnich latach, trwające cały październik - miesiąc naznaczony osobą Błogosławionego Papieża Polaka.

Drugi etap dziękczynienia będzie miał miejsce tuż po 33 rocznicy wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, a w przeddzień pierwszego liturgicznego wspomnienia Jana Pawła II. **19 października o godz. 18.00** w kościele pw. NMP Matki Pocieszenia zostanie odprawiona Msza św. dziękczynna za Jana Pawła II. Po niej wystąpi chór „Pueri Cantores Wratislavienses” pod dyрекcją ks. Stanisława Nowaka.

Natomiast **30 października o 13.00** w kościele pw. Miłosierdzia Bożego Metropolita Wrocławski poświęci, podczas Mszy św., nowe organy oddane do użytku w marcu tego roku. Po liturgii uczestnicy uroczystości będą mogli wysłuchać koncertu organowego w wykonaniu Marcina Lauzera.



Zgromadzenie Sióstr Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

Jest to zgromadzenie polskie, które swoją misję rozpoczęło w Warszawie. Założycielką jest Matka Helena Zbraniecka, która odczytała łaskę swojego powołania zakonnego i zapragnęła oddać swoje życie na służbę Bogu i ludziom.

Główną myślą Założycielki było przygotowanie dziewcząt do życia zawodowego, a przede wszystkim do życia małżeńskiego i rodzinnego. Każda kobieta powołana jest do macierzyństwa i to powołanie towarzyszy jej przez całe życie.

Zgodnie z charyzmatem Założycielki i w duchu Maryjnym pragną swoją modlitwą, ofiarą i oddaniem wypraszać i przywracać życie nadprzyrodzone w duszach, by były świętościami Ducha Świętego. Wiernością Bożemu wezwaniu i Jego powołaniu, w osobistym życiu przez sumienną pracę pragną oddawać się całkowicie Najświętszej Maryi Pannie naśladowując Jej doskonały wzór Służebnicy Pańskiej. W tym też duchu podejmują szczególne modlitwy o uproszenie licznych i świętych powołań kapłańskich, które kontynuują zbawczą działalność Chrystusa i szerzą Królestwo Boże po całej ziemi. Ponadto Siostry



pełnią różne posługi w kościele jako katechetki i wychowawczynie, wykładają na uczelniach katolickich (np. Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego), pracują w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli, w Wydziale Katechetycznym, prowadzą przedszkole, wyjeżdżają na oazy, niosą pomoc osobom samotnym i chorym, otaczają opieką najuboższych na duszy i ciele. Siostry Zgromadzenia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny apostołują w rodzinach, troszcząc się usilnie o chrześcijańskie wychowanie dzieci i przygotowanie do życia w rodzinie młodzieży.

W ciągu całego roku siostry prowadzą spotkania młodzieży, na których zawiązują wspólnotę modlitewną, rozważają Słowo Boże i słuchają konferencji duchowych. Podczas spotkań nadarza się możliwość rozmowy z siostrami Zgromadzenia i z towarzyszącym kapłanem. Wszyscy starają się radosnym śpiewem wychwalać Boskiego Zbawiciela Jezusa i Jego Matkę Maryję.



Joanna Rajewska

Zakony w Polsce

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 8.00 - 10.15
WTORKI w godz. od 16.00 - 19.45
ŚRODY w godz. do 16.00 - 19.45
SOBOTY w godz. od 15.00 - 19.30

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
drogą elektroniczną!!!
(www.petrus.olawa.pl)**

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do soboty.
W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Porządek Mszy Świętych:

w niedziele:
7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15
w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

**Nasz adres Internetowy
2apostolowie@wp.pl**

Ogłoszenia

na XXIX Niedzielę Zwykłą

- Dziś III niedziela miesiąca. Taca przeznaczona jest na potrzeby remontowe w naszej parafii.
- Spotkanie modlitewne grupy Taizé w niedzielę, 16 października, o godz. 20.00, w domu parafialnym.
- W środę, 19.10. – II cz. Dziękczynienia Ziemi Oławskiej za beatyfikację Jana Pawła II – kościół pw. NMP Matki Pocieszenia - o godz. 18.00 – Msza św. i koncert chóru chłopięcego archidiecezji wrocławskiej – „Pueri Cantores Wratyslawienses”.
- W czwartek, o godz. 19.00 – spotkanie modlitewne Odnowy w Duchu Świętym.
- Zapraszamy na Nabożeństwa Różańcowe, codziennie, o godz. 17.30.
- Zachęcamy do adoracji Najświętszego Sakramentu, wystawionego w naszym kościele codziennie, w tygodniu, od godz. 9.30 do 18.00, a w niedzielę – od 13.45 do 16.00 i od 16.45 do 18.00.

- Dziękujemy za datki na cele remontowe w naszej parafii złożone w ubiegłym tygodniu. Szczególne podziękowanie składamy Zarządowi Banku Spółdzielczego w Oławie za przekazanie 5000 zł na spłatę remontu dachu naszego kościoła parafialnego.

W liturgii wspominamy:

- 17.10. – św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika;
- 18.10. – święto św. Łukasza, Apostoła i Ewangelisty;
- 20.10. – św. Jana Kantego;
- 21.10. – bł. Jakuba Strzemię



PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA
PW. ŚŚ. AP. PIOTRA I PAWŁA
W OŁAWIE

www.petrus.olawa.pl